

Sygn. akt: I C 829/19 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2021r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Bihuń
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Mieczysław Budrewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2021 r. w K.

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko I. W.

roszczenia z umowy sprzedaży

I. Powództwo oddała.

II. Zasądza od powoda R. K. na rzecz pozwanego I. W. kwotę 1.800,00zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. Nakazuje zwrócić powodowi kwotę 334,36 zł (trzysta trzydzieści cztery złote i trzydzieści sześć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

sygn. akt I C 829/19 upr

UZASADNIENIE

Powód R. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego I. W. kwoty 8.615,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 marca 2019 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 14 stycznia 2019 r. nabył od pozwanego samochód marki V. (...) o nr rej. (...), numer VIN (...). Podczas zawierania umowy powód był zapewniany, że pojazd jest bezkolizyjny i bezwypadkowy. Po zakupie pojazdu powód udał się do serwisu samochodowego, gdzie po dokonaniu oględzin stwierdzono, że pojazd ma duże problemy techniczne i może być pojazdem powypadkowym. Na zlecenie powoda sporządzona została przez biegłego rzeczoznawcę opinia, w której stwierdzono, że nabyty przez powoda samochód jest pojazdem powypadkowym i stanowi zagrożenie dla ruchu drogowego.

W odpowiedzi na pozew I. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że treść opinii prywatnej przedłożonej przez powoda jest niezrozumiała, skonstruowana w sposób chaotyczny i niespójny. Autor opinii nie wskazuje wprost, które to wady jego zdaniem mogą powodować zagrożenie w prawidłowej i bezpiecznej eksploatacji pojazdu. Według pozwanego niezrozumiałe jest powoływanie się na wadę ukrytą pojazdu (jak można wywnioskować autor ma na myśli ingerencję w przekładnię kierownicy, choć takie sformułowanie nie

pada bezpośrednio w treści opinii). Pozwany nie posiadał oraz nie posiada świadomości co do rzekomych wad pojazdu, opisanych w prywatnej opinii powoda. Pozwany wskazał, że był właścicielem przedmiotowego pojazdu od 24 października 2018 r. W trakcie eksploatacji auta nie zauważył żadnych niepokojących sygnałów mogących wskazywać na jego uszkodzenie, w szczególności uszkodzenie uniemożliwiające prawidłową eksploatację samochodu. Pozwany zaprzeczył, aby auto posiadało wady predestynujące do skorzystania z odstąpienia od umowy. Stwierdzone przez stronę powodową usterki nie noszą charakteru wad istotnych. Powód w dniu zawarcia umowy sprzedaży sprawdził, w jaki sposób silnik auta pracuje, wykonana została jazda testowa. Powód został zaznajomiony ze stanem technicznym auta; potwierdzenie tego stanu rzeczy znajduje odzwierciedlenie w pkt 6 podpisanej przez powoda umowy. Powód nie chciał skorzystać z badania wykonanego w stacji kontroli pojazdów. Wady, o których wspomina powód, mogły powstać w czasie jego eksploatacji pojazdu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 14.01.2019 r. w miejscowości W. na podstawie umowy (...) sprzedał R. K. pojazd marki V. (...), o nr rej. (...), numer VIN (...), rok produkcji 2001, za kwotę 8.000,00 zł. W punkcie 6 sygnowanej przez strony umowy kupujący oświadczył, że zapoznał się ze stanem technicznym nabywanego samochodu, nabywa samochód w takim stanie technicznym, w jakim aktualnie się on znajduje i z tego tytułu nie będzie zgłaszał żadnych roszczeń w stosunku do sprzedającego.

(dowód: umowa, k. 7)

Pojazd miał ważne do dnia 20.10.2019 r. badanie techniczne.

(dowód: kopia dowodu rejestracyjnego, k. 14 verte, historia pojazdu k. 18 - 19)

Pismem z dnia 10.04.2019 r. R. K. złożył oświadczenie o dostąpieniu od umowy kupna – sprzedaży pojazdu V. (...) zawartej w miejscowości W.

w dniu 14.01.2019 r. na podstawie art. 556 §1 kc oraz wezwał I. W. do zapłaty kwoty 4.300 zł, wynikającej z różnicy między ceną zakupu pojazdu – 8.000 zł, a wyceną rzeczoznawcy – 3.700 zł.

(dowód: oświadczenie, k. 9-10)

Pismem z dnia 10.03.2019 r. R. K. złożył oświadczenie o dostąpieniu od umowy sprzedaży pojazdu V. (...) zawartej w miejscowości W. w dniu 14.01.2019 r. na podstawie art. 556 §1 kc.

(dowód: oświadczenie, k. 26-27)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pomiędzy stronami poza sporem była okoliczność, iż strony zawarły umowę kupna – sprzedaży samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...), numer VIN (...) oraz fakt, że obie strony zawierając tę umowę nie prowadziły działalności gospodarczej, której przedmiotem byłoby nabywanie i sprzedaż pojazdów osobowych. Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż w chwili zawierania umowy pojazd pozwanego miał 18 lat, posiadał ważne badania techniczne oraz brak było jakichkolwiek symptomów nieprawidłowości w jego działaniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powodowi w ramach zawartej umowy sprzedaży nie przysługuje status konsumenta i brak jest podstaw do zakwalifikowania zawartej umowy jako czynności konsumenckiej. Tym samym z uwagi na to, że umowa sprzedaży została zawarta pomiędzy osobami fizycznymi, nie zaś pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem, nie znajduje zastosowania przepis art. 556² k.c., zgodnie z którym Jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. W związku z tym, rozkład ciężaru

dowodu w przedmiotowej sprawie wygląda tak, że to powód powinien, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., udowodnić, że rzecz sprzedana miała wady fizyczne, kupujący nie wiedział o tychże wadach w chwili zawarcia umowy, istniały one w chwili wydania rzeczy albo wynikały z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili, a nadto, że wada była istotna.

Dodatkowo zauważyć należy, że w ocenie sądu, zawierając umowę kupna – sprzedaży powód i pozwany zastosowali do niej art. 558 §1 kc, zgodnie z którym strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć. Zgodnie z punktem 6 umowy sprzedaży pojazdu z dnia 14 stycznia 2019 r. kupujący oświadczył, że zapoznał się ze stanem technicznym nabywanego samochodu, nabywa samochód w takim stanie technicznym, w jakim aktualnie się on znajduje i z tego tytułu nie będzie zgłaszał żadnych roszczeń w stosunku do sprzedającego. Taki zapis umowny bezsprzecznie oznacza, że strony wyłączyły rękojmię i powód zrzekł się wobec pozwanego do jakichkolwiek roszczeń związanych ze stanem technicznym pojazdu. Powód mógłby powoływać się na bezskuteczność zrzeczenia się rękojmi gdyby wykazał, że pozwany podstępnie zataił przed nim wadę pojazdu. Jak wskazuje się w orzecznictwie przez podstępne zatajenie wady uznawane jest każde takie umyślne działanie sprzedawcy, które ma na celu utrudnianie wykrycia wady przez kupującego. Jest to zatem nie tylko ukrycie lub zamaskowanie wadliwości, ale także sytuacja, w której sprzedawca, wiedząc o istnieniu wady, nie poinformował o niej kupującego. Za przesłankę podstępnego zatajenia wady uznawano też już samą wiedzę sprzedawcy o istnieniu wady. Zatem podstępne zatajenie wady nie musiało polegać na konkretnym działaniu sprzedawcy, nie musiało przybrać postaci czynności zmierzających do zamaskowania wady, ale mogło sprowadzać się do zaniechania, tj. przemilczenia przez sprzedawcę, że wada istnieje (por. wyrok SN z 25 lutego 2015 r., IV CSK 344/14, opubl. LEX nr 1646337; wyrok SN z 25 kwietnia 2014 r., II CSK 415/13, OSNC 2015, Nr 9, poz. 37; wyrok SA we Wrocławiu z 2 lutego 2012 r., I ACa 1394/11, opubl. LEX nr 1127069), przy czym, jak wspomniano na wstępie, to powód winien wykazać te okoliczności zgodnie z regułą zawartą w art. 6 kc.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym jest, że pozwany nie stwarzał powodowi żadnych przeszkód w dokonaniu wnikliwych oględzin nabywanego auta. Jak przyznał powód, pozwany proponował aby udać się do mechanika w celu oględzin auta, lecz powód się nie zgodził (k.85 verte). W ocenie sądu sprzedawca, który podstępnie zataja wady sprzedawanej rzeczy nie składa takiej propozycji potencjalnemu nabywcy rzeczy. Powód nie przedłożył żadnych dowodów potwierdzających fakt, że I. W. wiedział, że pojazd posiada jakiekolwiek wady oraz, że fakt ten przed powodem świadomie ukrył.

W ocenie sądu powód nie udowodnił również, aby kupił od pozwanego pojazd z wadliwie wykonaną naprawą, posiadający istotne wady uniemożliwiające eksploatację samochodu, zagrażające bezpieczeństwu i uprawniające go do odstąpienia od zawartej umowy.

Na wniosek powoda sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia stanu technicznego Sąd uznał w całości opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i poczynił w oparciu o nią ustalenia faktyczne. Opinia sporządzona na okoliczność stanu technicznego pojazdu, jego wad fizycznych na dzień zakupu, została sporządzona w sposób rzetelny, jasny. Biegły posiada odpowiednie kompetencje i wiedzę do jej sporządzenia. Wnioski końcowe opinii pisemnej są sformułowane w sposób jednoznaczny i zostały dostatecznie umotywowane. Z opinii biegłego wynika, że samochód V. (...) został wyprodukowany na rynek brytyjski przeznaczony do ruchu lewostronnego, został przystosowany do ruchu prawostronnego. Natomiast w swojej opinii biegły nie stwierdził, że to przystosowanie jest niezgodnie z jakimikolwiek normami oraz, że samochód nie nadaje się do eksploatacji. W swojej opinii biegły potwierdził, że jest to pojazd wypadkowy. Jednakże również brak w tej opinii stwierdzenia, że naprawa i przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku nastąpiło niezgodnie z procesem technologicznym, co spowodowałoby, że pojazd nie nadaje się do użytkowania czy też jego użytkowanie spowodowałoby zagrożenie bezpieczeństwa jego użytkowników. Żadne z wad, na które powoływał się powód nie znalazły potwierdzenia w toku postępowania, a szczególnie w opinii biegłego. Pojazd miał ważne badanie techniczne i był dopuszczony do ruchu. Jeszcze raz podkreślić należy, że w momencie zakupu był to pojazd 18-letni i należało się liczyć z tym, że w swojej historii mógł mieć różnego rodzaju zdarzenia drogowe. Powód przyznał, że jest mechanikiem nie praktykującym. Zatem w ocenie Sądu był w stanie zauważyć, tak oczywistą rzecz jaką jest położenie hamulca ręcznego po stronie fotela

pasażera. Co musiało sugerować, iż pojazd mógł funkcjonować jako przystosowany do ruchu lewostronnego (k. 85 verte).

W świetle powyższych okoliczności należało oddalić powództwo.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 obciążając powoda jako przegrywającego kosztami zastępstwa prawnego poniesionymi przez stronę pozwaną.